

Samobójstwo na wizji

Błyskotliwy Robert Budd Dwyer można by uznać za całkiem prężnego polityka, gdyby jego kariera nie zamieniła się w koszmar. 22 stycznia 1987 r., podczas zwołanej przez siebie konferencji, do końca zapewniając o swojej niewinności, na oczach widzów popełnił samobójstwo.

W połowie lat osiemdziesiątych, skandale korupcyjne wstrząsnęły Pensylwanią, kolebką amerykańskiej demokracji, powodując, że ogromna liczba wysokich rangą polityków straciła stanowiska. Sprawa Dwiera wydawała się prostą – chodziło o przyjęcie łapówki w celu zapewnienia kontraktów stanowych. Podejrzewano jednak, że na oskarżenie miał wpływ konflikt zarówno na poziomie stanowym, jak i krajowym, a kierunek, w którym potoczył się proces wyznaczały kwestie polityczne.

Błyskotliwy Budd Dwyer, będący wcześniej nauczycielem nauk społecznych, trenerem futbolu amerykańskiego w szkole średniej, a od połowy lat 60. przedstawicielem stanu (reprezentantem, a później senatorem), w istocie mógłby być uważanym za całkiem prężnego polityka. Jednak jego kariera



Samobójstwo na
wizji

zamieniła się w koszmar.

Według akt sądu apelacyjnego, w roku 1983 J.R. Torquato Jr. oraz W.T. Smith, jedni z oskarżonych w sprawie, starali się o kontrakt stanowy, który oszacowali na 8 mln dolarów. W listopadzie tamtego roku, dowiedzieli się jednak, że projekt można zrealizować na własną rękę za kwotę 300 tys. dolarów. By zabezpieczyć swój zysk, udali się do Roberta Ashera - Przewodniczącego Republikańskiego Komitetu Stanowego i zaferowali 500 tys. dolarów tytułem wsparcia Partii Republikańskiej. Zdecydowano, że w celu uzyskania kontraktu, należy doprowadzić do zmiany podmiotu nadzorującego kontrakt (zamiast gubernatora powinien nim zostać skarbnik stanu, w tym przypadku Budd Dwyer, przyjaciel Smitha). Smith spotkał się z trzema członkami ugrupowania mniejszościowego w Senacie, odpowiedzialnymi za dyscyplinę głosowania (whip), by przedyskutować uzyskanie zmian legislacyjnych, mogących doprowadzić do jurysdykcji Dwyera nad przyznaniem kontraktu. Po wprowadzeniu koniecznych zmian Torquato i Smith spotkali się ze skarbnikiem i rozmawiali o podziale 300 tys. dolarów, które będą przeznaczone na kampanię ubiegającego się o reelekcję Dwyer'a oraz na Republikański Komitet Stanowy. W maju 1984 r. kontrakt został przyznany, w trybie bezprzetargowym, firmie Computer Technology Associated, Inc. - stworzonej przez Smitha w marcu 1984 r. Wyceniony na 6 mln dolarów

kontrakt ostatecznie, za 1 mln 300 tys. dolarów, zrealizowała inna firma.

W 1986 r. Budd Dwyer został oskarżony o wyrażenie zgody na przyjęcie 300 tys. dolarów za „wyświadczenie przysługi”. Początkowo prokurator okręgowy zaoferował Dwyerowi maksymalny wyrok pięciu lat więzienia, w zamian za przyznanie się do przyjęcia łapówki, rezygnację z urzędu oraz współpracę w prowadzonym dochodzeniu. Polityk odmówił i został uznany winnym. Zgodnie z prawem stanowym mógł on pełnić obowiązki skarbnika do czasu ogłoszenia wyroku. Maksymalny wymiar kary, w przypadku przestępstwa, o które go oskarżono wynosił 55 lat i 300 tys. dolarów grzywny. Prawdopodobnie mógł on liczyć na dużo niższą karę, biorąc pod uwagę fakt, że współoskarżony w sprawie, członek Partii Republikańskiej – Robert Asher – otrzymał wyrok jednego roku więzienia.*

Transmitowana na żywo konferencja, podczas której Budd Dwyer popełnił samobójstwo miała miejsce 22 stycznia 1987 r., w stolicy stanu Pensylwania, Harrisburgu. Wszyscy spodziewali się jego rezygnacji z posady skarbnika stanu, on jednak do końca zapewniał o swojej niewinności.** Ostatnie słowa przeczytał z kartki:

„Dziękuję Panu za 47 lat ekscytujących zmian, stymulujących doświadczeń, wiele szczęśliwych chwil, a ponad wszystko, za

najwspanialszą żonę i dzieci, które byłyby marzeniem każdego mężczyzny. Teraz moje życie się zmieniło, bez żadnego powodu. Ludzie (...) wiedzą, że jestem niewinny i chcą pomóc. Ale w tym kraju, w najwspanialszej demokracji na świecie, nic nie mogą uczynić, by uchronić mnie przed oskarżeniem o przestępstwo, którego nie popełniłem. Niektórzy z nich nazywają mnie Hiobem naszych czasów, a sędziego Malcolma Muira porównują do średniowiecznych sędziów. Stwierdził on, że (...) kara więzienia dla mnie będzie działać odstrasżająco na innych urzędników publicznych. Nie sądzę jednak, aby kara ta odstraszała tych, którzy mnie znają, bo wiedzą oni, że nie zrobiłem nic złego. Jestem ofiarą publicznych oskarżeń, a więzienie byłoby tu amerykańskim gułagiem. Proszę tych, którzy mi wierzą (...), by pracowali niestrudzenie nad stworzeniem w Stanach Zjednoczonych wymiaru prawdziwej sprawiedliwości i oczyszczeniem mnie z zarzutów, tak by moja rodzina (...) nie była naznaczona tą niesprawiedliwością, której się wobec mnie dopuszczono (...).”

W ostatnich chwilach, jak podkreślali komentatorzy, Budd Dwyer brzmiał jak człowiek, który stoi nad przepaścią, a nie ktoś, kto w chory sposób próbował zwrócić na siebie uwagę.

Po przeczytaniu tekstu Dwyer zawołał członków swojego zespołu i wręczył każdemu z nich kopertę. Jedna

zawierała list pożegnalny do żony, druga dokument o przekazaniu organów do przeszczepów (ang. organ donor card)***, trzecia - list do Roberta P. Casey'a, który dwa dni wcześniej objął urząd. Z papierowej torebki wyciągnął broń, siejąc panikę wśród obecnych w studio osób. Poprosił wszystkich, których mogła przerazić nadchodząca chwila, o wyjście. W ciągu kilku sekund pociągnął za spust rewolwer, kaliber .357 magnum, strzelając sobie w usta i ginąc na miejscu.

Prawda stojąca za tym wyborem może nigdy nie zostać poznana. Nie dowiemy się, co doprowadziło człowieka, który ciężko pracował, by osiągnąć pozycję w świecie polityki do oskarżeń o korupcję i śmierci. Najwięcej wiemy o jego ostatnich chwilach.

Program, na którym kamery zarejestrowały samobójstwo, był emitowany na żywo, co stanowiło sytuację niezamierzoną, gdyż początkowo planowano nagrać konferencję i poddać ją obróbce.

Wiele stacji telewizyjnych w całym stanie pokazało tę scenę. Ponieważ tego dnia panowała burza śnieżna, wiele szkół było zamkniętych, a dzieci zasiadły w południe przed telewizorem, stając się mimowolnymi świadkami tragedii. Dlatego sprawa Dwyera stała się ciekawym tematem wykładów dla profesorów na wydziałach dziennikarstwa, którzy zastanawiali się nad potrzebą szybkiego podejmowania decyzji, co

do emitowania, bądź nie, scen mogących mieć drastyczny wpływ na widza. Samobójstwo, według niektórych źródeł, mogło zmienić również sposób robienia zdjęć przez Associated Press, które do tej pory miało w większości czarno-białe zdjęcia (wymagały one krótszej obróbki i mogły być szybciej zamieszczone w mediach), ale kiedy migawki z tragedii obieły Stany, AP zostało zasypane żądaniem o większą liczbę kolorowych fotografii.

*Robert Asher został skarżony o nielegalne interesy, spisek, przekupstwo, składanie fałszywych zeznań. Po wyjściu na wolność powrócił do polityki

**Robert Budd Dwyer został bohaterem filmu dokumentalnego „Uczciwy człowiek”(2003)

***Dokument „Organ donor card” może być wystawiony równocześnie przy wyrobieniu stanowego dokumentu tożsamości lub prawa jazdy. W Pensylwanii istnieje fundacja im. Roberta P. Casey'a, która zbiera fundusze na przeprowadzanie przeszczepów.

Źródła: Crime, law and social charge. Philippe Jenkins. Kluwer Academic Publisher. 1993 United States of America v. Smith, William T. Jr, Appeal of William T. Smith, oraz United States of America v. Alan R. Stoneman, Appeal of Alan R. Stoneman, United States Court of Appeals, Third Circuit Court

Opublikowano w dniu 22.01.2019 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA